

Wilska, Małgorzata

Miasto a dwór w XV wieku

Rocznik Mazowiecki 13, 147-161

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Wilska

Miasto a dwór w XV wieku

W roku 1374 Siemowit III „książę całego Mazowsza” wydzielił swoim synom dzielnice. Janusz I otrzymał obszar składający się z ziemi warszawskiej (do niej zaliczono tereny tworzące późniejsze ziemie nurską i łomżyńską), ciechanowskiej (obejmującej też późniejszą ziemię rożańską), zakroczymskiej i wiskiej. Siemowit IV dostał ziemie: czerską, liwską i rawską¹. W kilka lat później w roku 1379 Siemowit III dokumentem z dnia 25 II wystawionym w Płocku ustalił ostateczny, trochę inny podział Mazowsza zastrzegając, że ma być on przestrzegany po jego śmierci². W tym też roku 23 IX bracia dokonali, zapewne za zgodą ojca, pewnej zamiany. Janusz I oddał młodszemu bratu ziemię wiską w zamian za ziemię czerską. W rezultacie Janusz I władał na znacznej części Mazowsza³. Terytorium jego księstwa obejmowało ziemie: czerską, warszawską, liwską, zakroczymską, wyszogrodzką i ciechanowską. Siemowit IV objął rządy nad ziemiami: rawską, płocką, gostynińską, płońską i wiską⁴.

Rozległe terytorialnie, dwukrotnie większe od księstwa Siemowita IV, państwo Janusza było pod względem ekonomicznym znacznie uboższe. Także najstarsze i najbogatsze miasto mazowieckie, Płock, jedyne które było otoczone murami, weszło do księstwa płockiego.

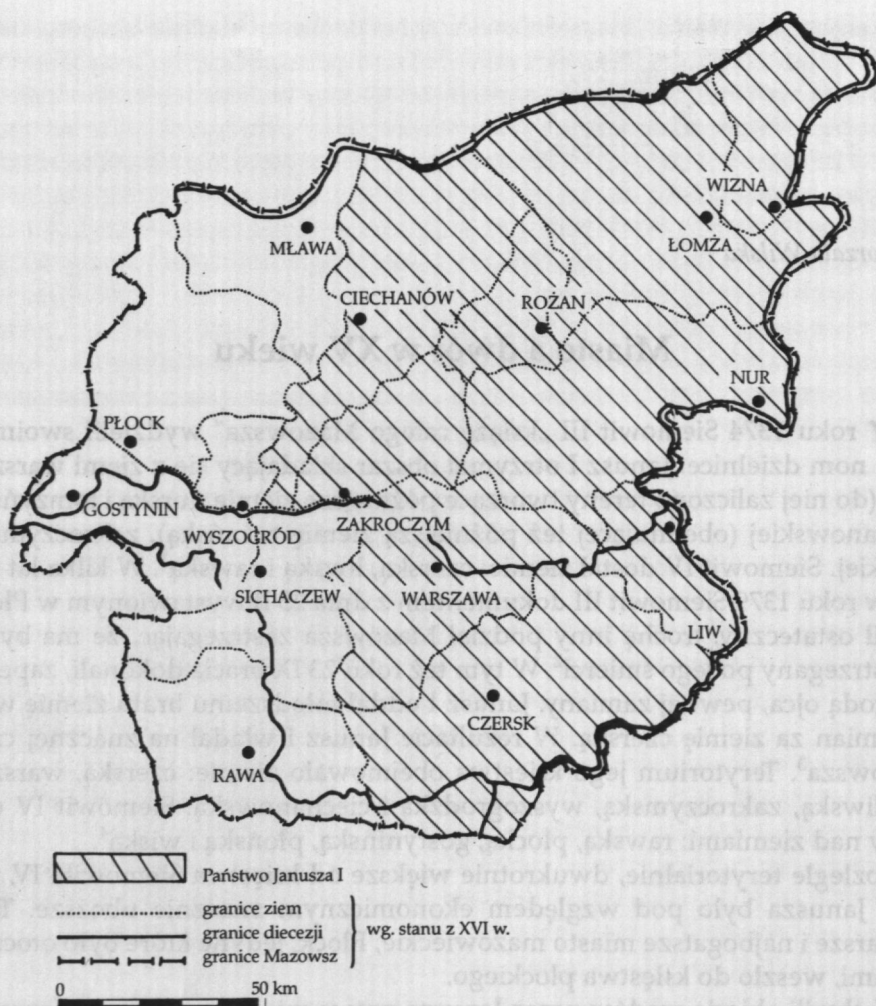
W chwili objęcia rządów przez Janusza prawa miejskie miały na Mazowszu Wschodnim tylko: Czersk, Warszawa, Warka, Ostrołęka i Wizna. Janusz odnowił i rozszerzył tym miastom przywileje: dla Czerska z roku 1386, dla Warki w roku 1395, dla Warszawy przywilejem z 1413 r. i Ostrołęki w 1427 r. W sumie podczas jego długiego panowania aż 24 miejscowości otrzymały prawa miejskie. Należały do nich: Rożan (1378), Błonie (1380), Goszczyn (1386), Wyszogród (1398), Nowe Miasto (1398, 1420), Ciechanów (1400), Garwolin (1407–1420), Nowa Warszawa (1408), Nur (przed 1416), Przasnysz (przed 1416), Serock (1417–1425), Łomża (1418), Grójec (1419), Janów (1421), Liw (1421), Maków (1421), Zakro-

¹ Zobacz mapka Mazowsza.

² *Iura Masoviae terrestria. Pomniki dawnego prawa mazowieckiego ziemskiego*, t. I (1228–1471), wyd. J. Sawicki, Warszawa 1972, nr 23 i 24; por. A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi*, Wrocław 1962, załącznik.

³ M. Wilska, *Księżę Janusz Starszy*, Warszawa 1986.

⁴ A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374–1426)*, Warszawa 1998.



Podziały administracyjne Mazowsza w XVI w. za czasów księcia Janusza I w XVI w.
(oprac. M. Wilska)

czym (1422), Latowicz (1423), Kolno (1425), Tykocin (1425), Nowogród (1427), Kamienica (1428), Zambrów (przed 1429), Piaseczno (1429). Nasilenie akcji lokacyjnej przypada na drugą połowę jego rządów. W latach 1374–1400 jego kancelaria wydała pięć przywilejów lokacyjnych, dwa przeniesienia istniejącego miasta na prawo chełmińskie i trzy przywileje dla osób prywatnych, zezwalające na lokacje. Odpowiednio w latach 1401–1429, dziewiętnaście nowych miast, dwa przeniesienia już istniejących i dwa przywileje dla osób prywatnych⁵.

⁵ S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 111–118 oraz T. Lalik, *Uwagi o rozwoju miast mazowieckich i Warszawy*, [w:] *Warszawa Średniowieczna*, z. 2, Studia warszawskie, t. XXI, Warszawa 1975;



Pieczęć majestatyczna księcia Janusza z 1374 r.

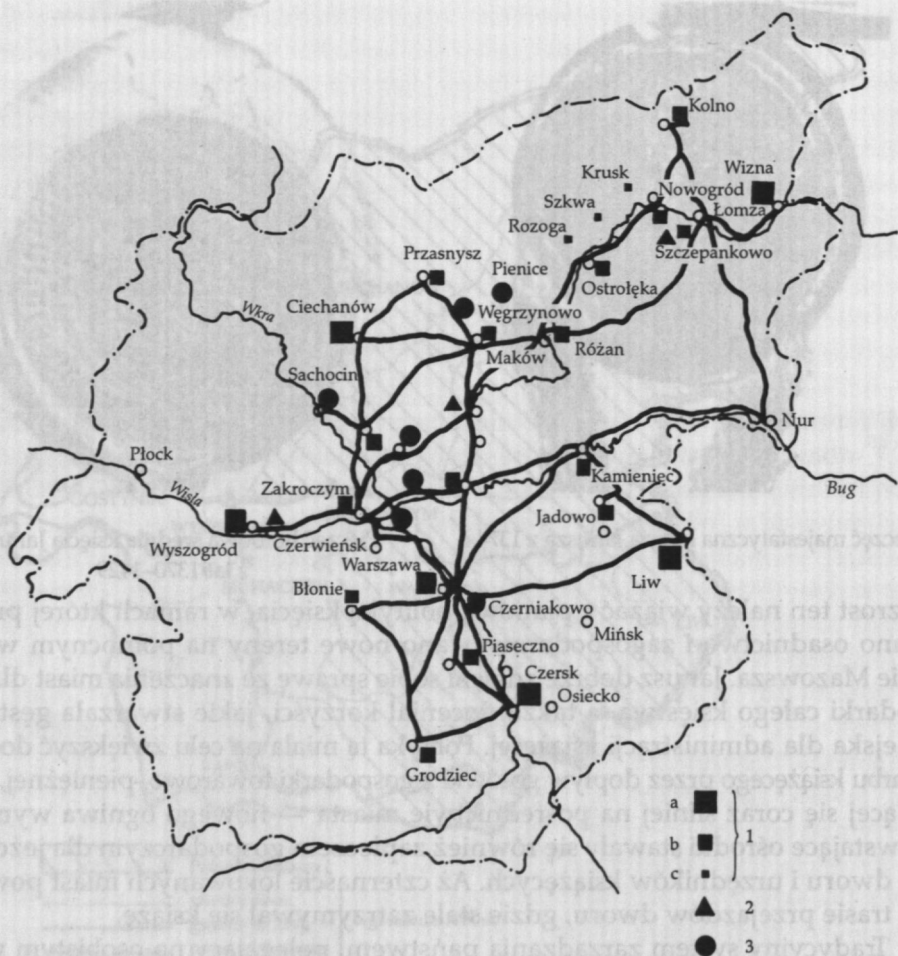
Pieczęć herbowa średnia księcia Janusza
z lat 1370–1429

Wzrost ten należy wiązać z planową polityką księcia, w ramach której przesuwano osadnictwo i zagospodarowywano nowe tereny na północnym wschodzie Mazowsza. Janusz dobrze zdawał sobie sprawę ze znaczenia miast dla gospodarki całego księstwa, a także doceniał korzyści, jakie stwarzała gęsta sieć miejska dla administracji książęcej. Polityka ta miała na celu zwiększyć dochody skarbu książęcego przez dopływ gotówki z gospodarki towarowo-pieniężnej, opierającej się coraz silniej na pośrednictwie miasta — nowego ogniwa wymiany. Powstające ośrodki stawały się również zapleczem gospodarczym dla jeżdżącego dworu i urzędników książęcych. Aż czternaście lokowanych miast powstało na trasie przejazdów dworu, gdzie stale zatrzymywał się książę.

Tradycyjny system zarządzania państwem, polegający na osobistym wykonywaniu władzy przez księcia w różnych częściach jego kraju, wymagał nieustannych podróży Janusza I i jego najbliższego otoczenia dworskiego⁶. Podróże te umożliwiały wgląd w życie Mazowsza przez kontrolę sędziów i administracji, a także służyły wykonywaniu sądownictwa wyższego i załatwianiu spraw odsyłanych do rozstrzygnięć książęcych. Objazdy te stwarzały władcy możliwość osobistego nadzoru nad gospodarką jego domeny oraz zużycia zapasów nagromadzonych w poszczególnych ośrodkach. System rządów polegający na stałym przemieszczaniu się dworu wpływał na integrację ziem Mazowsza

S. Russocki, *Etapy lokalizacji miejskich na Mazowszu w XIV–XV wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. LV, 1964, z. 2, s. 189; *Dzieje Mazowsza do 1526 roku*, pod red. A. Gieysztor i H. Samsonowicza, Warszawa 1994, s. 270 i nn.

⁶ M. Wilska, *Objazdy księcia Janusza Starszego: struktura władzy i środowisko dworskie na Mazowszu*, [w:] *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej*, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1982, t. II, s. 160–188; por. M. Wilska, *Środowisko dworskie Janusza I a Warszawa*, [w:] *Warszawa Średniowieczna*, z. 2, Studia Warszawskie, t. XXI, Warszawa 1975, s. 189–197.



Trasa przejazdów dworu księcia Janusza Starszego w latach 1425–1429 oraz miejscowości, w których się zatrzymano: 1) posiadłości książęce: a) zamki, b) dwory, c) dwory myśliwskie; 2) posiadłości kościelne; 3) posiadłości prywatne (oprac. M. Wilska)

Wschodniego, a obecność księcia w coraz to innych lokalnych ośrodkach państwa miała ogromne znaczenie dla prestiżu władcy.

W swoich podróżach po Mazowszu książę zatrzymywał się zazwyczaj w swoich dworach lub zamkach, korzystając z zaplecza gospodarczego domeny książęcej. Zarząd gospodarczy należał do rządców (*procuratores*), którzy podlegali, w pierwszej połowie panowania Janusza, starostom generalnym, a później, jak się wydaje, podkomorzemu warszawskiemu. Miejscami postoju poza domeną książęcą były także dobra kościelne, zobowiązane do świadczeń z tytułu stacji.

Na terenie Mazowsza należącego do Janusza I większymi ośrodkami kościelnymi były Czerwińsk i Pułtusk. Dwór corocznie stacjonował w tych miejscowościach: w 1425 r. w Pułtusku (21 XI), w 1426 r. w Czerwińsku (13 I), w 1427 r. w Pułtusku (29 III) i w Szczepankowie, należącym do klasztoru w Czerwińsku (30 IX), w 1428 r. w Czerwińsku (18–20 X) i w Pułtusku (20 XII), w 1429 r. w Pułtusku 18 III i 26 VII⁷.

Niekiedy dwór zatrzymywał się w miejscowościach będących własnością prywatną, jak Sochocin należący do marszałka dworu Scibora czy podwarszawski Czerniaków — siedziba Hińczy, podkomorzego warszawskiego. Fakt przebywania panującego w dobrach swoich współpracowników był zaszczytem dla ich właścicieli i podnosił ich prestiż społeczny⁸. Dlatego też takie wyróżnienie spotykało tylko największych dostojników księstwa, długoletnich i zaufanych doradców księcia.

W wyjątkowych sytuacjach książę korzystał z domów mieszczan dla sprawowania funkcji publicznych. Wiemy, że raz odbywał się sąd w domu mieszczanina zakroczymskiego Barana⁹. Prawdopodobnie Janusz I nocował także w tym domu.

Janusz, zapewne wzorem Kazimierza Wielkiego, na dworze którego w Krakowie w młodości przebywał, przywiązywał wielką wagę do rozbudowy i przebudowy swoich rezydencji. Pełniły one ważne funkcje administracyjne, gospodarcze i obronne. Książę nie szczędził na to ani środków finansowych ze swojego skarbcza, ani też własnego czasu na doglądanie postępów budowy. Tak jak w początkach panowania pilnował stawiania fortalicji w Złotorzy, tak później sprawdzał postępy budowy zamku w Ciechanowie. Itinerarium jego pokazuje częste i długie pobyty w tym mieście. Od początków XV w. z inicjatywy księcia rozbudowano lub przebudowano zamki w głównych ośrodkach Mazowsza, tam gdzie zatrzymywał się dwór. I tak, po 1406 r. rozbudowano zamek w Czersku, ok. 1408 r. podjęto prace w Wyszogrodzie i Wiźnie, a zapewne na początku drugiego dziesięciolecia XV w. rozpoczęto budowę reprezentacyjnego Dworu Wielkiego w rezydencji warszawskiej. W następnych latach podjęto zakrojoną na szeroką skalę wielką budowę zamku w Ciechanowie. Jak pokazała to Izabela Galicka¹⁰, zasługą Janusza było wprowadzenie do konstrukcji wznoszonych obiektów trwałego materiału, tj. kamienia i cegły. Za jego rządów wybudowano też zamek w Liwie, a ponadto wzniesiono siedziby dworskie o konstrukcji ziemno-drewnianej w Opinogórze, Nowym Mieście, a także powiększono i przebudowano istniejące dawniej rezydencje w: Makowie, Rożanie, Ostrołęce, Łomży

⁷ *Metryka księstwa mazowieckiego z XV–XVI wieku*, t. I, *Księga oznaczona nr 333 z lat 1417–1429*, Pomniki prawa wydane przez Warszawskie Archiwum Główne, t. V, Warszawa 1918, nr 202, 221, 726, 755–777, 801, 836; t. II, *Księga oznaczona nr 334 z lat 1429–1433*, wyd. A. Włodarski, skorowidzami opatrzył A. Wolff, Pomniki prawa, t. VI, Warszawa 1930, nr 86.

⁸ M. Wilska, *Objazdy...*, s. 180.

⁹ *Najdawniejsze księgi sądowe mazowieckie*, t. I, *Księga ziemna zakroczymska pierwsza 1423–1427*, wyd. A. Rybarski, Warszawa 1920, s. 75.

¹⁰ I. Galicka, *Świeckie budownictwo książęce w dzielnicy Janusza Starszego Mazowieckiego*, cz. 1, s. 59 (mps pr. dr. w Instytucie Sztuki PAN).

i Nowogrodzie. Niekiedy w tych samych miejscowościach, gdzie powstawały dwory, budowano z fundacji książęcej także kościoły. Tak było np. w Rożanie, Ostrołęce i Nowogrodzie. Muratorów — kierowników budowy i architektów w jednej osobie, sprowadzano najczęściej z Malborka.

Zapewne książę osobiście zatwierdzał plany budowy, podobnie jak potem sam pilnował postępów prac przy budowie. Wiemy, że właśnie przy dogładaniu fortyfikacji w Złotoryi został napadnięty i porwany przez Krzyżaków¹¹. Zaden z mazowieckich władców nie zostawił tyłu obiektów murowanych, z których niektóre przetrwały do naszych czasów. Systematyczność w podejmowaniu ciągle nowych inwestycji budowlanych wyróżnia Janusza Starszego spośród innych książąt mazowieckich. Imponująca była jego energia w realizacji tych trudnych i kosztownych planów, godna najlepszych wzorów śląskich i małopolskich.

Nie wiadomo dokładnie, jak wyglądał system objazdów na początku rządów Janusza I. Możliwe, że ustalił się dopiero po pewnym okresie praktyki objazdowej i po ostatecznym ustabilizowaniu granic księstwa. Podobnie regularne trasy podróży Władysława Jagiełły ukształtowały się, jak to wykazał Antoni Gąsiorowski¹² dopiero na przełomie XIV i XV w., po ułożeniu stosunków między Królestwem i Litwą. Dzięki zachowanej metryce mazowieckiej można szczegółowo odtworzyć itinerarium księcia i towarzyszących mu doradców i urzędników dla lat dwudziestych XV w. Zdziwiająca jest ruchliwość księcia, wówczas już człowieka osiemdziesięcioletniego i jego dworu, wśród którego znajdowali się długoletni współpracownicy Janusza I, tacy jak kanclerz Paweł z Borzewa czy marszałek Scibor z Sączocina¹³. Rytm objazdów nie ulegał zmianie, bez względu na pory roku i niedogodności klimatyczne przemierzano całe Mazowsze po stałych trasach.

W części północnej droga dworu przebiegała przez Wiznę, Łomżę, Nowogród, z odgałęzieniem do Kolna, dalej przez: Ostrołękę, Rożan, Maków, Ciechanów, Nowe Miasto, Zakroczym z odchyleniem do Wyszogrodu. Niekiedy wybierano inną drogę i jeżdżono przez Pułtusk, Nasielsk do Zakroczymia lub Warszawy. W południowej części księstwa trasa biegła lewym brzegiem Wisły z Warszawy do Czerska z odgałęzieniem do Grójca i Błonia. Tereny leżące na wschód od Warszawy rzadziej były odwiedzane przez księcia. Dwór dojeżdżał niekiedy do Liwu, wyjątkowo w 1429 r. do Kamieńczyka nad Bugiem pojechało drogą przez Jądów. Podobnie rzadko książę Janusz odwiedzał Nur. Z itinerarium wynika, że ustalony został zwyczaj spędzania świąt Bożego Narodzenia i części zapustów w Warszawie, a Wielkanocy w Warszawie lub Czersku. Natomiast około Trzech Króli książę regularnie odwiedzał Zakroczym. Terminy przejazdów uwarunkowane były przede wszystkim koniecznością załatwiania spraw bieżących. Niewielkie stosunkowo terytorium państwa pozwalało szybko w ciągu jednego lub dwóch dni

¹¹ J. Długosz, *Dziejów polskich ksiąg dwanaście*, t. III, Kraków 1867–1870, s. 477.

¹² A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1388–1434*, Warszawa 1972, s. 10–12.

¹³ M. Wilska, *Objazdy...*, s. 184–187, por. też M. Wilska, *Mazowieckie środowisko dworskie Janusza Starszego*, Warszawa 1977 (mps pr. dr. w Instytucie Historii PAN).

jazdy dotrzeć do każdego punktu Mazowsza. Objazdy wewnętrzne przerywane były wyjazdami Janusza poza księstwo. W lipcu 1425 r. książę Janusz wraz z dworem wyruszył do Łęczycy, na spotkanie z królem Władysławem Jagiełłą i z Siemowitem IV, natomiast w kwietniu 1426 r. Janusz odwiedził Płock. Niekiedy codzienny rytm objazdów był zmieniany ze względu na gości odwiedzających Mazowsze. Na przykład podczas wizyty Jagiełły w 1426 r., książę Janusz oczekiwał króla na granicy swego księstwa 11 IV, po czym towarzyszył mu aż do Płocka. Ta wspólna podróż odbywała się statkiem Wisłą, dlatego że król miał chorą nogę. Zazwyczaj bowiem korzystano z dróg lądowych, jeżdżąc konno lub powozem czy saniami w zależności od pory roku i stanu zdrowia księcia.

Dziennie przeważnie pokonywano ok. 20–35 km, przejeżdżając z jednej miejscowości do drugiej. Odległość pomiędzy Warszawą a Czerskiem wynosiła 34 km, Warszawa — Zakroczym 35 km, Zakroczym — Nowe Miasto 30 km, Zakroczym — Wyszogród 30 km, Nowe Miasto — Ciechanów 28 km, Maków — Rożan 20 km, Ciechanów — Maków 30 km, Rożan — Ostrołęka 25 km, Ostrołęka — Nowogród 28 km, Łomża — Wizna 25 km. Dystansy te były typowe dla średniowiecznych itinerariów władców. Według Ivana Hlavacka jeźdźcy w ciągu dnia pokonywali zazwyczaj ok. 35–40 km, a pojazdy konne ok. 25–35 km¹⁴. A. Gąsiorowski ustalił, że Władysław Jagiełło dziennie pokonywał przeciętnie 20 do 50 km¹⁵. Szybkość poruszania się dworu Janusz zależała także od celu podróży i liczebności orszaku. W 1425 r. jednego dnia przejechał z Łomży do Nuru, tj. ok. 50 km, a w dwa dni pokonał drogę z Nasielska do Kolna, tj. ok. 120 km. Były to sytuacje wyjątkowe i wielka szkoda, że nie znamy powodu, dla którego tak się śpieszono. Pokonywanie tak długich tras było możliwe dzięki częstej zmianie koni. Stajnie bowiem znajdowały się przy każdej siedzibie książęcej. Rozmiary ich były bardzo zróżnicowane, co wynikało z rangi i funkcji danej rezydencji w państwie. I tak w Jazdowie leżącym na uboczu i rzadko odwiedzanym, było pomieszczenie dla 7 koni, natomiast w Zakroczymiu stajnie mieściły 120 koni. Podobnie wielkie na 120 koni stajnie znajdowały się w Nowogrodzie, co wiązało się z położonymi w okolicy terenami łowieckimi. Tam książę kilka razy w roku, między innymi we wrześniu lub w końcu sierpnia urządzał wielkie polowania, na które ściągał z licznym orszakiem dworzan i dostojników oraz z zaproszonymi gośćmi.

Podczas zwykłych objazdów księstwa księciu stale towarzyszyło tylko nieliczne grono ludzi, stanowiące trzon dworu i aparatu państwowego. Należeli do niego zawsze kolejni kanclerze: Mikołaj, Wincenty, Dominik, Paweł z Borzewa, Gotard. Spośród świeckich dostojników najczęściej poświadczani u boku księcia na obszarze całego państwa byli w początku panowania: Marcin Babka, podkomorzy ciechanowski, Junosza z Zaborowa, podkomorzy zakroczymski, później zaś Ścibor z Sączocina, marszałek dworu i Hińcza z Czerniakowa, pod-

¹⁴ I. Hlaváček, *Das Urkunden — und Kanzleiwesen des böhmischen und romanischen Königs Wenzel (IV) 1376–1419*, Stuttgart 1970.

¹⁵ A. Gąsiorowski, *op. cit.*, s. 20.

komorzy warszawski. Znacznie liczniejsza część urzędników i dworzan zmieniała się okresowo w zależności od terytorium, na którym w danym momencie znajdował się dwór. Z zapisek w metryce mazowieckiej wynika, że poszczególni urzędnicy stawiali się do służby przy boku księcia wówczas, gdy dwór zajechał na teren ziemi, w której mieli urząd ziemski i gdzie często znajdowały się ich majątki rodowe. Taki dostojnik mógł dobrze informować władcę o potrzebach środowiska, a z drugiej strony ksiązę przez niego oddziaływał i wpływał na nastroje szerokiej rzeszy szlacheckiej. Rotacją urzędników kierowali zapewne podkomorzowie, a przede wszystkim marszałek dworu.

Na podstawie itinerarium Janusza, widzimy pewien podział kraju na południowe Mazowsze, z Czerskiem i Grójcem oraz na ziemię na północ od Warszawy. W południowych ziemiach dołączał do księcia na przykład podkomorzy czerski, a od Zakroczymia począwszy pojawiają się takie osoby, jak kasztelan zakroczymski czy sędzia ciechanowski. Warszawa była poza linią podziału, w niej bowiem spotykali się dostojnicy z całego księstwa. Również na rokach wielkich, niezależnie gdzie się one odbywały — w Warszawie, Zakroczymiu czy Nowym Mieście, pojawiali się wyżsi urzędnicy z wszystkich ziem.

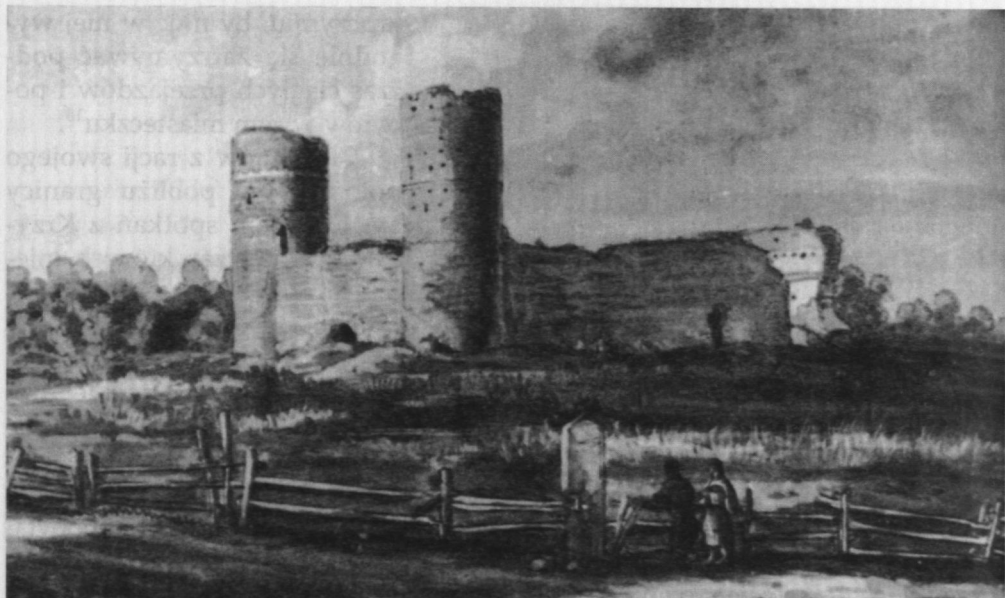
Niekiedy rotacja dworzan wiązała się ze szczególnymi zadaniami zlecanymi przez księcia. Polegała ona na przydzieleniu jakiejś osoby do objazdu takiej, a nie innej ziemi lub do uczestniczenia w specjalnych misjach. I tak Pomścibor z Chamska miał obowiązek pojawiania się u boku Janusza podczas objazdów ziemi liwskiej, natomiast Jakusz z Białoleki wysyłany był częściej niż inni dworzanie z poselstwami za granicę. On to był na dworze angielskim Henryka VI. Z kolei Ziemak ze Smogorzewa występował przy rozmowach i wymianie jeńców z Krzyżakami¹⁶.

Liczba dokumentów wystawionych przez Janusza w ciągu całego jego panowania w różnych miastach pokazuje, gdzie najczęściej i najdłużej przebywał dwór. Z zestawienia widzimy, że w Warszawie wystawiono 18,3% wszystkich dokumentów, w Ciechanowie — 17,0%, w Czersku — 11,9%, w Zakroczymiu — 10,1%. Miejsca te były odwiedzane ok. 30 razy w ciągu 5 ostatnich lat panowania Janusza, tj. przeciętnie co dwa miesiące. W północno-wschodnich miastach, tj. Ostrołęce, Łomży, Nowogrodzie, ksiązę stacjonował kilka razy do roku. Pozostałe miejscowości, tj. Liw, Grójec, Błonie były odwiedzane sporadycznie, raz, dwa razy w roku.

Stosunkowo długie pobyty w Łomży wiązały się ze stanowczo prowadzoną polityką kolonizacyjną na tych terenach. Po roku 1390, tylko na obszarze ziemi łomżyńskiej i nurskiej Janusz I nadał 1 055 włók¹⁷. Od 1409 r. wystawiał tam dokumenty, co świadczy o częstych pobytach, w czasie których doglądał i kontrolował zagospodarowywanie tych terenów, a jego urzędnicy sprawdzali akty własności. Dla każdego miasta przybycie dworu było wielkim wydarzeniem.

¹⁶ M. Wilska, *Objazdy...*, s. 169; H. Zins, *Stosunki polityczne między Anglią i Polską w pierwszej połowie XV wieku*, [w:] *Polska w Europie*, Lublin 1968, s. 284, 291.

¹⁷ J. Senkowski, *Skarbowość Mazowsza od końca XIV wieku do 1526 roku*, Warszawa 1965, s. 101.



Ciechanów, widok zamku. Akwarela, K. Stonczyński

Przy wielu podobieństwach każde miasto i znajdująca się tam rezydencja miała swoje cechy wynikające z odmiennej roli w historii Mazowsza. Inna była też polityka księcia względem poszczególnych miast, gdyż różne były funkcje tych ośrodków w państwie.

Zakroczym, gród kasztelański o starej metryce, był miejscem zjazdów, na których ogłaszano statuty książęce. Położony był na przecięciu szlaków handlowych i dróg, którymi stale przemieszczał się dwór. Otrzymał prawa miejskie w 1422 r., ale należał do niewielkich pod względem ludności miasteczek mazowieckich. Stacjonowanie dworu było czynnikiem pobudzającym rozwój ekonomiczny tego ośrodka. Przybycie dworu wiązało się bowiem z koniecznością zapewnienia utrzymania większej liczbie osób. Na sądy przyjeżdżał cały dwór, co stanowiło ponad sto osób. Do tego trzeba by dodać liczną służbę i przybyłych gości. Stała ludność Zakroczymia wynosiła zapewne niewiele ponad 500 osób, co sprawiało, że co piąta lub nawet co czwarta osoba była przyjezdna. Apropozycja większej liczby osób powodowała ogromne ożywienie całego handlu i gospodarki. Kowale, piekarze i inni rzemieślnicy musieli wielokrotnie powiększać swą produkcję. Wiemy z zapisów w metryce, że wówczas naprawiano uprzęże końskie i inne potrzebne rzeczy. Znalezienie noclegu było dodatkowym problemem dla dworzan, ale dobrym interesem dla mieszczan pobierających opłaty. Stale podróżujący z księciem marszałek dworu, Scibor z Sąchocina, wybudował sobie kamienicę w Za-



Czersk, widok zamku z lotu ptaka

kroczyli, by móc w niej wygodnie się zatrzymywać podczas ciągłych przejazdów i pobytów w tym miasteczku¹⁸.

Ciechanów z racji swojego położenia w pobliżu granicy był miejscem spotkań z Krzyżakami, podczas których między innymi prowadzono pertraktacje w sprawie wymiany jeńców lub rozstrzygano spory graniczne. Rozrastający się ośrodek otrzymał prawa miejskie w 1375 r. od Janusza I. Zagospodarowywanie nowych terenów

w północno-wschodniej części księstwa¹⁹ wiązało się z coraz częstszymi pobytami księcia w tych stronach. W latach dwudziestych XV w. zaczęto rozbudowę imponującego w swoich rozmiarach zamku. Książę doglądał zapewne osobiście tej ogromnej inwestycji, gdyż długotrwałe i częste pobyty w Ciechanowie w latach 1425–1429 zbiegają się z okresem budowy zamku. Kontakty z dworem zaowocowały między innymi tym, że z fundacji rodziny książęcej powstał w roku 1427 kościół pw. Świętej Małgorzaty, będący farą dla nowego miasta²⁰.

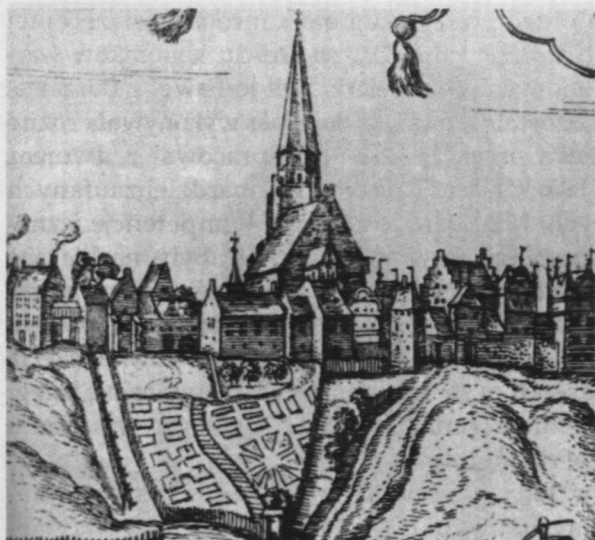
Czersk, dawny główny ośrodek południowej części Mazowsza, skupiał za siedziałą od pokoleń zamożną szlachtę, która za poprzedników Janusza piastowała najwyższe urzędy w państwie. W 1386 r. książę odnowił i rozszerzył przywileje dla tego miasta, ale znaczenie Czerska w początkach XV w. wyraźnie się zmieniło. W roku 1406 przeniesiono kapitułę kolegiacką do Warszawy, a w otoczeniu księcia przeważali urzędnicy ziemscy ciechanowscy i warszawscy.

Warszawa była miejscowością, w której najczęściej i najdłużej przebywał dwór. Z zestawienia dokumentów wydanych przez Janusza Starszego wynika, że ze wszystkich zachowanych aktów 18,5% wystawianych było w Warszawie. Rola tego miasta szybko rosła dzięki konsekwentnie prowadzonej polityce władcy. Od chwili objęcia przez Janusza rządów w 1374 r. widać jego szczególne zainteresowanie tym ośrodkiem. Pierwszy przywilej został wydany dla augustianów przy kościele św. Marcina, fundacji Siemowita III i Eufemii, rodziców Janusza. Położenie geograficzne Warszawy, leżącej w środkowym punkcie państwa sprzyjało rozwojowi, zwłaszcza wobec ekspansji osadniczej w kierunku północno-wschodnim. Początkowo miasto leżało w cieniu własności książęcej,

¹⁸ M. Wilska, *Scibor z Sączocina—przykład niezwykłej kariery dworskiej z początku XV wieku*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. V, Warszawa 1992, s. 225–237.

¹⁹ A. Borkiewicz–Celińska, *Osadnictwo ziemi ciechanowskiej w XV wieku*, Wrocław 1970, s. 87.

²⁰ *Ibidem*, s. 143 oraz T. Lalik, *Uwagi o rozwoju miast mazowieckich i Warszawy*, [w:] *Warszawa Średniowieczna*, z. 2, Studia Warszawskie, t. XXI, Warszawa 1975.



Fragment panoramy Warszawy sprzed 1958 r.
Miedzioryt wg G. Brauna i A. Hogenberga

sięgającej od południowego wschodu, od zamku i kolegiaty aż do kościoła św. Marcina, potem zaś rozrastało się dzięki nadaniom księcia i jego rodziny. W dokumencie z 23 XI 1379 r. Janusz I zwolnił mieszczan warszawskich od podatków i oddał im pięć wsi podmiejskich na okres ośmiu lat, a w zamian zobowiązał ich do budowy murów miejskich²¹. Żądał także, by wieża miejska była specjalnie obwarowana, a inne wieże znajdujące się w murach podwyższone. W następnych latach Warszawa otrzymała nowe nadania: po pożarze w 1384 r., w 1388 r. przekazanie szpitala św. Ducha miastu, w 1402 r. przeniesienie kanoników regularnych z Czerska oraz potwierdzenie i rozszerzenie praw miejskich w 1413 r. W tym ostatnim przywileju zaznaczono, że mieszczanie warszawscy winni są obwarować miasto od wieży książęcej na zachód i północ aż do ujścia strumienia wpadającego do Wisły naprzeciw kolegiaty²². Książę konsekwentnie realizował zamiar otoczenia całego miasta podwójnymi murami, takimi jakie wówczas na Mazowszu posiadał tylko Płock.

Szczególne znaczenie dla rozwoju Warszawy miał fakt umieszczenia tu zgromadzenia kanoników regularnych z Czerska, powiększenie jego liczebności oraz podniesienie kościoła św. Jana do godności kolegiaty²³. Ta trudna akcja dyplomatyczna dworu książęcego została przeprowadzona w latach 1398–1406 wbrew woli zwierzchnika kościelnego tej części Mazowsza — biskupa poznańskiego Wojciecha Jastrzębca. Jednocześnie książę zadbał o podstawy materialne nowo tworzonego ośrodka kościelnego. Dokumentem z 1406 r. włączył kancelerstwo ziemskie czerskie i warszawskie do uposażenia warszawskiej kolegiaty, a kancelarię ziemską wyszogrodzką i zakroczymską do uposażeń prepozyta. W 1412 r. Janusz nadał jednej z kanoni warszawskich cło z dotychczasowego uposażenia wojskiego zakroczymskiego oraz kancelarię ciechanowską. Nowo utworzona i dobrze uposażona kolegiata św. Jana od chwili swego powstania

²¹ T. Wierzbowski, *Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej i Nowej Warszawy 1376–1772*, Warszawa 1913, *Dokumenty*, nr 3, 5, 6.

²² *Ibidem*, nr 8.

²³ W. Kwiatkowski, *Powstanie kapituły św. Jana przy zamku książąt mazowieckich w Warszawie*, Warszawa 1938, s. 71–77.

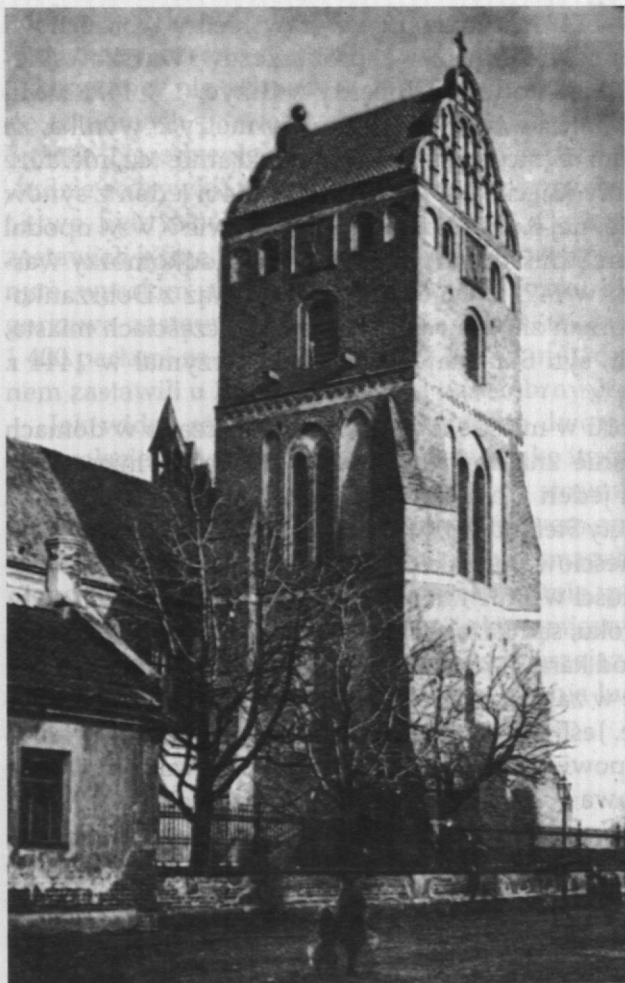
stała się zapleczem dla dworu, a przede wszystkim dla kancelarii książęcej tej części Mazowsza. I tak w latach dwudziestych XV w. na sześciu kanoników warszawskich trzech było stale zatrudnionych w kancelarii. Byli to Paweł z Borzewa, Szczepan z Mniszewa i Gotard. Pozostali kanonicy doraźnie wykonywali różne zlecenia książęce. Paweł z Borzewa przez 33 lata współpracował z dworem, przechodząc różne szczeble kariery. Jako kanclerz należał do najbardziej zaufanych urzędników i doradców książęcych. Miał bardzo rozległe kompetencje i znaczenie w państwie. Wszystkie czynności prawne zapisywane były na bieżąco w księdze metryki, którą wożono po całym księstwie wraz z przemieszczającym się dworem. W czasie dłuższych pobytów księcia Janusza w Warszawie na podstawie notatek z metryki wystawiano dokumenty, które po opatrzeniu pieczęcią majestatyczną wydawane były adresatom za ustaloną opłatą. Dawniejsze księgi metryki przechowywano w pomieszczeniach Domu Dużego w zamku warszawskim, wówczas wspaniale rozbudowanym.

Rosnące znaczenie kościoła św. Jana, głównej świątyni warszawskiej wynikało z polityki księcia i jego rodziny. Już w roku 1398 Janusz podarował kościołowi św. Jana bogate dary: psalterze i mszały oraz „cierń z korony Zbawiciela” w drogocennym złotym relikwiarzu. Także następcy Janusza I, księżna Anna Bolkowa i wnuk Bolesław związani byli z kolegiatą i Warszawą. W 1431 r. regentka Anna Bolkowa wraz z małoletnim synem ufundowała altarię św. Anny i Najświętszej Marii Panny, a w dziewięć lat później kaplicę poświęconą św. Trójcy. W 1441 r. wybudowała szpital św. Ducha, następnie kamienicę mansjonarską, w której sama mieszkała aż do śmierci, pozostawiła też fundusz dla psalterzystów przy kościele św. Jana. Przejęta pobożnością i mowami Jana Kapistrana, ufundowała kościół i klasztor bernardynów pw. Świętej Anny. Syn jej, książę Bolesław kontynuował linię polityczną dziada Janusza I i troszczył się o rozwój miast, a szczególnie Warszawy²⁴. Żona Janusza, księżna Anna Danuta zmarła w sędziwym wieku w roku 1448. Określana była w źródłach jako „ducissa Varsoviensis”, co wiązało się z jej długoletnim pobytom w tym mieście i jej licznymi fundacjami. Księżna ta jeszcze za życia męża uczestniczyła w jego poczynaniach, a w 1411 r. ufundowała kościół Najświętszej Marii Panny na Nowym Mieście. Z inicjatywy Anny Danuty zbudowano czworoboczną wieżę gotycką, która zachowała się do naszych czasów.

Warszawski zamek nie miał kaplicy pałacowej i stąd związki z pobliską kolegiatą były jeszcze bliższe. Korzystano z niej zarówno w czasie codziennych nabożeństw, jak i podczas wielkich uroczystości państwowych i rodzinnych. Tu odbywała się liturgia w czasie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, w której uczestniczył książę z rodziną i dworem. Od początku XV w. ustalili się bowiem w rodzinie książęcej zwyczaj spędzania tych dni właśnie w Warszawie.

Systematycznie rosnąca rola Warszawy wpływała na to, że znaczna część dostojników dworskich wiązała się z miastem. Wspominany już marszałek Ści-

²⁴ M. Wilska, *Bolesław IV książę mazowiecki*, „Kronika Zamkowa”, nr 2 (16), 1988, Warszawa 1988, s. 3-8.



Warszawa, dzwonnica kościoła Najświętszej Marii Panny na Nowym Mieście ufundowanego przez Annę Danutę.

Stan z początku XX w.

wie, jeden dostał izbę (stuba) ze stajnią, a drugi komnatę z palacium (*caminata cum pallacio*). Widoczny to dowód stołeczności tego miasta. Podobnie w Płocku czy w Krakowie domy położone opodal samego zamku były przedmiotem zabiegów najwyższych urzędników dworskich. Dom warszawski Ścibora w latach 1444–1445 przeszedł w ręce Jana Rogali z Węgrzynowa, marszałka dworu następnego władcy, księcia Bolesława IV. Przez cały wiek XV kolejni marszałkowie dworu i inni wysocy urzędnicy starali się posiadać kamienicę na warszaw-

bor z Sąchocina dostał od Janusza I w roku 1420 działkę na podzamczu opodal wieży bramnej, a w roku 1423 drugą jej część²⁵. Jednocześnie za swoje pieniądze marszałek dokupił kolejny kawałek działki od właścicieli z Jordano-wic i z Zaborowa²⁶. Tamże postawił sobie kamienicę, w której mieszkał w czasie długich pobyków w Warszawie. Bliskie sąsiedztwo z zamkiem było wygodne dla obu stron. Książę mógł w każdej chwili zawezwać bliskiego doradcę i współpracownika, natomiast Ścibor stał się posiadaczem kamienicy położonej w najbardziej prestiżowej części miasta. Gdy po śmierci marszałka w 1432 r. nastąpił podział jego wielkiego majątku, liczne wioski i domy w Ciechanowie i Zakroczy-miu podzielono bez trudu, natomiast warszawska kamienica wzbudziła spory. I żaden z braci nie chciał z niej ustąpić. W rezultacie podzielono dom po poł-

²⁵ AGAD, Metryka Koronna, 9, k. 149v–150. Zob. A. Wolff, *Źródła do dziejów zamku warszawskiego z l. 1313–1549*, s. 17–19.

²⁶ A. Wolff, *Źródła do dziejów zamku...*, s. 19–20.

skim podzamczu. Udało się to w 1433 r. sędziemu warszawskiemu Wojciechowi z Chabdzynia a potem Szczepanowi z Mniszewa, proboszczowi warszawskiemu i kanclerzowi. W 1449 r. miał tu dom Wincenty z Giżyc, a w 1475 r. Mikołaj z Zawistowa, marszałek Bolesława V²⁷. Z zapisek w metryce wynika, że właściciele działek pod zamkiem często się zmieniali. Kilkakrotnie też, niektóre te tereny wracały do rąk rodziny księcia. Na przykład w 1444 r. jeden z synów Scibora sprzedał swą część księżnej Annie Bolkowej. W połowie XV w. opodał zamku dostał ziemie wysoki urzędnik dworu, a mianowicie podkomorzy warszawski Michał z Ziemięcic, zaś w 1472 r. wojewoda Mikołaj Wąż z Dobrzankowa. Nadania dla niższych dworzan znajdowały się w innych częściach miasta, np. krawiec dworski Wojciech, syn Stanisława z Jarocina otrzymał w 1444 r. działkę koło piekarni książęcej²⁸.

W czasie stacjonowania dworu w mieście kapelanów umieszczano w domach kanoników, a świeccy dworzanie znajdowali kwatery w domach mieszczan-skich. Może przy takiej okazji jeden z pokojowców Janusza Starszego, Boruta poznał córkę mieszczanki Elżbiety Stefanowej, właścicielki domu w rynku, z którą się potem ożenił. Energiczna teściowa umiała pilnować swych interesów i zrobiła sądowy podział ruchomości w 1431 r. Na tym sprawy się nie zakończyły. Na jej żądanie, w następnym roku, sąd kazał panu Borucie z żoną opróżnić dom w Fałętach do św. Wojciecha, pod karą 30 kop groszy pospolitych²⁹.

Sam książę zatrzymywał się w zamku, gdzie rządca warszawski miał przygotowaną zawczasu aprowizację. Jeśli niespodziewanie dwór przyjechał, był dłużej lub gdy pojawili się niezapowiedziani goście, książę pokrywał dodatkowe wydatki z tym związane. Umowa z roku 1420 ściśle to precyzowała.

Każdorazowy przyjazd dworu do danej miejscowości przyciągał do miasta okoliczną szlachtę i urzędników ziemskich, którzy chcieli załatwić u władcy prywatne sprawy. Ci co mieli pieniądze mogli w Warszawie zatrzymać się w gospodach u mieszczanina Treпки lub Pieniązka. Tak nazywali się właściciele zajazdów wymieniani w aktach grodzkich³⁰.

Trwający kilka tygodni pobyt dworu stanowił obciążenie dla miasta i zmienił na ten czas rytm życia, ale jednocześnie zapewniał mieszczanom duże zyski i wpływał na rozwój ekonomiczny całej miejscowości. Na ten czas ściągali też kupcy przywożący luksusowe towary, które sprzedawano zamożnej klienteli dworskiej. Drobni handlarze zaopatrywali służbę i mniej zasobnych dworzan. Warszawscy rzemieślnicy tacy jak Sebastian złotnik³¹ czy Morbir przygotowywali zapewne zawczasu cenne przedmioty, na które poza dworem nie było nabywców. Może z takiej okazji w 1431 r. złotnik warszawski Morbir kupił

²⁷ Por. P. Chojnacki, *Wincenty Giżycki — marszałek książąt mazowieckich*, „Rocznik Mazowiecki” 2000, s. 113.

²⁸ A. Wolff, *Zródła do dziejów zamku...*, s. 20–31.

²⁹ AGAD, Księgi warszawskie ziemskie i grodzkie, nr 2, k. 110. Termin wyprowadzenia był jeszcze dwukrotnie przekładany — do św. Marcina a następnie do Zielonych Świątek, *ibidem*, k. 214, 233.

³⁰ *Ibidem*, k. 190, 194.

³¹ *Ibidem*, k. 6.

od Żyda Aleksandra srebro za 3 kopy groszy³². W czasie dłuższych postojów w mieście woźnice i stajenni naprawiali u rzemieślników wozy i części uprzęży.

Urzędnicy nie pełniący w danej chwili służby na zamku spędzali czas bawiąc się w domach prywatnych czy w gospodach. Jeśli pobyt wypadł w okresie Bożego Narodzenia lub karnawału do miasta przybywali zapewne rozmaici „ludzie rozrywki” i marginesu, tacy jak: igrcy, kuglarze, prostytutki i złodzieje. Łatwo było wówczas stracić pieniądze. Co bardziej lekkomyślni dworzanie zastawiali różne cenne przedmioty u lichwiarzy. Zdarzało się to nawet szacownym, wysokim urzędnikom książeńcem. W roku 1425 szlachetny Junosza ze Smogorzewa zastawił u Żydówki warszawskiej Adassy srebrny pas, ozdobiony 1 400 perłami za 6 kop groszy³³. W 1433 r. inny dworzanin wraz z bratem plebanem zastawili u Żyda Aleksandra pas srebrny oraz jeszcze jakieś przedmioty.

Jak widać różnorodne były kontakty dworzan i mieszczan, tak jak różne były relacje między dworem a miastem jako instytucjami. Polityka księcia i osobowość władcy wpływały zasadniczo na stosunki zachodzące pomiędzy tymi środowiskami. System zarządzania państwem oparty na osobistym wykonywaniu władzy w różnych ośrodkach kraju wymagał nieustannych podróży księcia i jego najbliższego otoczenia. Konsekwentnie, przez blisko pół wieku, prowadzone objazdy powodowały rozwój ekonomiczny i kulturalny miast mazowieckich znajdujących się na trasie stałych przejazdów. Jeżdżący dwór ułatwiał przepływ informacji, a wzajemne powiązania ludzi różnych stanów wpływały na tworzenie jednolitej kultury i zwyczajów.

³² Ibidem, k. 184.

³³ Ibidem, nr 1, k. 199.